

MONIKA ORZOŁ<sup>1</sup>, MAJA WOJCIECHOWSKA<sup>2</sup>

## CZYTELNICTWO W KONTEKŚCIE ANALIZ I DYSKUSJI NAD KAPITAŁEM KULTUROWYM I SPOŁECZNĄ ROLĄ BIBLIOTEK

Powiązanie czytelnictwa z obszarem kultury wydaje się oczywiste. Czytelnictwo jako zjawisko społeczne jest poniekąd częścią kultury, a zarazem tworzy ją i rozwija. Z kolei rozwój kultury zależny jest w dużym stopniu od działalności instytucji z nią związanych, propagujących animację kulturalną, artystyczną, aktywizację czytelniczą oraz integrację społeczną. Celem artykułu jest zaprezentowanie powiązań między tymi obszarami oraz wskazanie istotnej roli bibliotek w pełnieniu funkcji kulturalno-społecznych.

### Kultura i kapitał kulturowy

Sam kapitał kulturowy ma silne związki ze sferą edukacyjną człowieka i jest definiowany jako „subtelne nawyki i umiejętności codziennie zdobywane w toku socjalizacji i edukacji w środowiskach elitarnych”<sup>3</sup>, natomiast „wyraża się poprzez językowe i kulturowe kompetencje jednostki”<sup>4</sup>. Pojęcie kapitału kulturowego wprowadzili

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Gdański.

<sup>2</sup> Uniwersytet Gdański.

<sup>3</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 199.

<sup>4</sup> B. Jamka, *Czynnik ludzki we współczesnym przedsiębiorstwie: zasób czy kapitał?*, Warszawa 2011, s. 157.

do literatury francuscy socjologowie: Pierre Bourdieu i Jean-Claude Passeron, którzy sformułowanie to stosowali na określenie postaw, wiedzy, umiejętności, idei i przedmiotów powiązanych z wartościami kulturowymi, jakich nabywają ludzie w trakcie uczestniczenia w życiu społecznym<sup>5</sup>. W kontekście kapitału kulturowego można mówić o kompetencjach kulturowych, które „decydują o jakości i intensywności uczestnictwa w kulturze [...], określają predyspozycje jednostki do uczestniczenia w kulturze własnej oraz w kulturach obcych, a także posługiwania się przez jednostkę wiedzą i rozwiniętymi na danym etapie życia umiejętnościami [...], umożliwiają nie tylko rozumienie treści danej kultury, lecz także mniej lub bardziej biegle posługiwanie się nimi oraz ich modyfikacje”<sup>6</sup>. Zdaniem Jerzego Klonowskiego „biblioteki ze względu na charakter świadczonych usług i sferę intelektu, której dotyczą, są szczególnie odpowiedzialne za krzewienie kultury osobistej, wprowadzenie pozytywnego nastawienia i wysokich standardów w kontaktach z ludźmi”<sup>7</sup>, pełnią więc określoną rolę w rozwijaniu kapitału kulturowego jednostek i całych społeczności.

Istnieje wiele definicji kultury, które na różnych poziomach można by odnieść do działalności bibliotek oraz zagadnień czytelnictwa. Każda z nich akcentuje pewien obrany aspekt tego zjawiska. Najbardziej ogólnie można powiedzieć, że termin ten odnosi się do wszystkiego, co w zachowaniu i wyposażeniu członków społeczeństw ludzkich stanowi rezultat działalności zbiorowej<sup>8</sup>. W tym świetle nie ma wątpliwości, że czytelnictwo przynależy do sfery kultury, ponieważ jest zjawiskiem społecznym i ponadjednostkowym. Jednakże powyższa definicja ujmuje pojęcie bardzo szeroko i nie uwzględnia np. granicy między cywilizacją a kulturą. Pierwszy termin odnosiłby się zatem do wytworów techniki i dóbr użytkowych. Natomiast drugi, znajdujący się w kręgu zainteresowań niniejszych

<sup>5</sup> P. Bourdieu, J.C. Passeron, *Reproduction in Education, Society and Culture*, London 1970.

<sup>6</sup> M. Kisilowska, *Kompetencje informacyjne jako kompetencje kulturowe*, w: *Kultura książki i informacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek*, red. A. Puliński, Katowice 2017, s. 329.

<sup>7</sup> J. Klonowski, *Doskonalenie umiejętności interpersonalnych bibliotekarzy: pierwszy kontakt z klientem*, „Bibliotekarz”, 1 (2004), s. 9.

<sup>8</sup> *Kultura*, w: *Encyklopedia PWN*, [encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura;3928887.html](http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura;3928887.html), 01.09.2019.

rozważań, obejmowałyby stany psychiczne, wzory postępowania, przeżycia i działania ludzi, którzy korzystają z cywilizacji: „Niech cywilizacja oznacza to wszystko, co ludzkość stworzyła, dodała do natury dla ułatwienia i ulepszenia życia, i co wielu ludziom jest wspólne, a kultura – te przeżycia i czynności poszczególnych ludzi, którzy wydali cywilizację i z cywilizacji korzystają. Cywilizacja czyni, że świat dzisiejszy jest różny od pierwotnego, a kultura, że ludzie dzisiejsi są od pierwotnych różni”<sup>9</sup>.

Nieco podobnie przebiega podział kultury na materialną i duchową (symboliczną). Oczywiście czytelnictwo sytuuje się w obszarze duchowym. Niektóre definicje zwracają uwagę na samo działanie, twórczość. Otóż według francuskiego historyka Michela de Certeau kultura ma się przejawiać właśnie w aktywności, jest po prostu uprawianiem codzienności<sup>10</sup>. Przyjęte stanowisko łączy się ściśle z rozumieniem kultury jako „systemu praktyk symbolicznych zakorzenionych w danej ideologii i opartych na wymianie”<sup>11</sup>. Pod tym kątem należy rozpatrywać obyczaje, rytuały, tradycje, obrzędy itd. Są to różnego rodzaju czynności i zachowania. Zwraca się tutaj uwagę na działania – nie tylko na produkty i wytwory z nimi związane. W podobny sposób, choć nieco rozszerzony, pojęcie to ujmuje Antonina Kłoskowska: „Kultura [...] rozciąga się na życie rodzinne, na wszelkie sfery organizacji społecznej, określa charakter stosunków politycznych. Wzorem Simmla można powiedzieć, że stanowi ona treść wypełniającą wszelkie formy ludzkiego współdziałania”<sup>12</sup>.

Powyższe spostrzeżenia wiążą się ściśle z odgraniczeniem kultury od natury. Wszystko to, co kulturowe, kształtuje się w obrębie danej społeczności, ma charakter wyuczony i jest zgodne z normami obowiązującymi pośród członków owej zbiorowości. Takie zachowania nie są natomiast wynikiem uwarunkowań biologicznych: „Mówi się też o kulturze jako tym, co w zachowaniu się ludzkim jest wyuczone – w odróżnieniu od tego, co biologicznie odziedziczone. [...] Dla jednych badaczy kultury najważniejsze jest uwydatnienie tego wszystkiego, co nie jest «naturą» i odróżnia społeczeństwa ludzkie

<sup>9</sup> W. Tatarkiewicz, *Parerga*, Warszawa 1978, s. 76.

<sup>10</sup> M. Markowski, A. Burzyńska, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2006, s. 521.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 523.

<sup>12</sup> A. Kłoskowska, *Spoleczne ramy kultury*, Warszawa 1972, s. 13.

od społeczeństw zwierzęcych (dopiero niedawno zaczęto mówić także o kulturze tych ostatnich)<sup>13</sup>.

W toku powyższych ustaleń nasuwa się też wniosek, że często termin „kultura” łączy się z pewną ogładą oraz dobrym wychowaniem poszczególnych jednostek, które opiera się na obowiązujących w społeczeństwie regułach. A zatem osoba kulturalna to również osoba czytana. Nie można nie zgodzić się przecież ze stwierdzeniem, że czytanie kształtuje, poszerza wiedzę, wzbogaca słownictwo, wpływa na rozwój umysłowy. Inaczej rzecz ujmując, czytanie wiąże się z doskonaleniem sfery intelektualnej i duchowej. W tym kontekście wypowiedział się m.in. Władysław Tatarkiewicz, który pisał, że kulturę obrazowo określano niegdyś jako bogactwo duchowe człowieka<sup>14</sup>. Ponadto warto zauważyć, że czytanie to jedna z najdoskonalszych form obcowania z językiem, który z kolei jest nośnikiem kultury: „Kultura bowiem [...] to środki służące kierunkowemu ukształtowaniu psychiki (i jej manifestacji w zachowaniach), a także efekty owego kształtowania. Język o tyle może być takim środkiem, o tyle przynosi takie efekty, o ile jest uświadamiany jako jeden, jako identyczny z sobą”<sup>15</sup>.

## Znaczenie czytelnictwa dla rozwoju człowieka i zbiorowości

Udział w kulturze symbolicznej wiąże się z dwiema formami: twórczością oraz odbiorem<sup>16</sup>. Zjawisko czytelnictwa niewątpliwie sytuuje się w sferze odbioru. Niemniej jednak fakt ten nie wyklucza twórczego podejścia czytelnika. Czytanie aktywizuje, w związku z czym należy uznać, że odbiorca nie jest pasywny. Lektura uruchamia przecież wiele procesów myślowych, pobudza wyobraźnię, rozwija, poszerza horyzonty. Dlatego też specyfika czytelnictwa jako formy uczestnictwa w kulturze polega przede wszystkim na tym, że jest ono czynną formą zaangażowania kulturowego<sup>17</sup>. Czytelnik nierzadko

<sup>13</sup> *Kultura*, w: *Encyklopedia PWN*.

<sup>14</sup> W. Tatarkiewicz, *Parerga*, s. 80.

<sup>15</sup> M. Czerwiński, *Kultura i jej badanie*, Wrocław 1971, s. 19.

<sup>16</sup> A. Kłoskowska, *Społeczne ramy kultury*, s. 136.

<sup>17</sup> A. Wajda, *Metodyka i organizacja czytelnictwa*, Bydgoszcz 1979, s. 25.

wciela w życie wiedzę zaczerpniętą z książek, co pozwala również na twórczą partycypację kultury, która warunkuje m.in. tworzenie wspólnoty intelektualnej. Czytelnictwo zatem to forma komunikacji międzyludzkiej umożliwiająca porozumiewanie się nie tylko na poziomie znaczeń dosłownych, lecz oferująca szerokie możliwości interpretacji treści. To jedna z form uczestniczenia w kulturze prowadząca do poszerzania wiedzy, czerpania inspiracji, rozwoju intelektualnego oraz budowania wspólnoty dzięki podobnemu dla szerokiej grupy odbiorców systemowi znaczeń i odczuć emocjonalnych, jaki daje lektura i refleksja nad nią.

Czytelnictwo znacząco wpływa na rozwój kultury, którą tworzy – jak zostało to zasygnalizowane – wspólnota. Jak pisze Alina Wajda: „osobliwe miejsce czytelnictwa w uczestnictwie kulturowym podyktowane jest specyfiką książki jako formy przekazu treści kulturowych. Kilkutysiącletnia tradycja książki jako nośnika treści poznawczych, wychowawczych i estetycznych jest sprawdzona i udokumentowana”<sup>18</sup>. Książki gromadzą i przechowują bogatą wiedzę o świecie, łącząc społeczność i stając się jego udziałem. Ze względu na fakt, że lektura pośredniczy w procesach komunikacji społecznej, czytelnictwo sprzyja swobodnej wymianie myśli i poglądów. Możliwe jest wobec tego rozpowszechnianie informacji i propagowanie edukacji. Czytanie wpływa ponadto na sposób patrzenia na otaczającą rzeczywistość, ponieważ każdy akt lektury pozwala czytelnikowi zająć odmienny punkt widzenia, zmienić pryzmat oglądu rzeczy. Dzieje się tak ze względu na fakt, że książka zawsze kryje w sobie jakieś wyobrażenie o świecie. Co więcej, każdy tekst można odczytać na wiele różnych sposobów, odkrywając przy tym pewne marginalne znaczenia. Mowa tu o wpisującym się w poststrukturalne badania literatury czytaniu dekonstrukcyjnym, które polega na kwestionowaniu samouzasadniających się pewników w tekście. Jego celem jest ujawnienie nieoczywistości, nietrwałości. To akt czytania, który „pozwała przemawiać temu, co inne”<sup>19</sup>. Według Paula de Mana dekonstrukcja to możliwość zakwestionowania znaczeń danego tekstu za pomocą zawartych w nim reguł retorycznych<sup>20</sup>. A zatem – jak twierdzi twórca

<sup>18</sup> *Tamże*, s. 23.

<sup>19</sup> M. Markowski, A. Burzyńska, *Teorie literatury XX wieku*, s. 362.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 374.

dekonstrukcjonizmu, Jacques Derrida – w akt lektury wpisana jest zdarzeniowość, jednostkowość, a więc poniekąd odkrywczność, której czytelnik powinien sprostać: „Zgoda na pojawienie się zdarzenia zakłada, że będziemy na owo zdarzenie odpowiadać, zaś odpowiadać można jedynie, wynajdując odpowiednie – nowe formy, konwencje, akty mowy. Jeśli tekst, który czytam, ostentacyjnie podkreśla własną jednostkowość, to domaga się ode mnie podkreślenia owej wyjątkowości w lekturze. Gdybym miał przeczytać tekst, tak jak przeczytali go dotąd inni, to jakżebym mógł twierdzić, że sprostałem jego zdarzeniowości? Jeśli lektura (i związane z nią pisanie) nie będzie nieustanną inwencją, to kultura, wraz z jej arcydziełami, balansować będzie na granicy śmierci, a my rychło odkryjemy swoją bezradność w jej reanimowaniu. Kultura niepodatna na dekonstrukcję, kultura niedekonstruowalna staje się ziemią jałową, ugięciem rodzającym jedynie podłe chwasty”<sup>21</sup>.

Uczestnictwo w kulturze wiąże się ze świadomością występujących w dyskursach systemów symboli i znaków. Czytanie niewątpliwie rozwija zdolności analityczne, co pozwala zauważyć niejednorodność, wielopłaszczyznowość tekstów kultury. Rozszerzona perspektywa, jak również umiejętności łączenia wielu różnych kontekstów prowadzi do budowania wspólnoty tolerancyjnej i samoświadomej o bogatym zasobie kulturalnym. Czytanie uczy więc jednocześnie zarówno myślenia analitycznego, abstrakcyjnego, jak i syntetycznego. Ponadto zmienia substrat neuronalny człowieka, w efekcie czego rozwija się liczba synaps<sup>22</sup>. Substrat neuronalny to – jak można przeczytać: „podstawa myśli, uczuć i działań, mieszcząca się w aktywności mózgu i układu nerwowego”<sup>23</sup>. Zaangażowanie wielu obszarów umysłu oraz jego silna stymulacja uruchamia poniekąd procesy twórcze. Lektura jest nierzadko inspiracją do kreatywnego przeżywania kultury, czynnego odbierania jej walorów oraz wartości. Uczestnictwo we wspólnocie kulturowej to także doskonalenie sfery emocjonalnej, rozwijanie wrażliwości i empatii, rozpoznawanie oraz rozumienie uczuć i emocji. O szczególnej

---

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 370.

<sup>22</sup> J. Konopacki, *UŁ komentuje: dlaczego nasz mózg lubi czytanie?*, biuroprasowe-uni-lodz.prowly.com/29024-ul-komentuje-dlaczego-nasz-mozg-lubi-czytanie, 10.07.2020.

<sup>23</sup> *Tamże*.

roli literatury w tym aspekcie A. Wajda pisze: „Nieoceniona rola książki jako przekazu bogatych wartości kulturowych doskonale charakteryzuje wypowiedź wybitnego pedagoga polskiego B. Suchodolskiego: «Działanie przez słowo pozostanie zawsze ważnym działaniem wychowawczym. [...] Stanowi ono dzięki książce beletrystycznej – szkołę umysłowego i uczuciowego widzenia świata i ludzi; stanowi ono dzięki liryce i dramatowi – szkołę przeżyć i ekspresji». [...] Szczególna rola w kształtowaniu kultury przypada literaturze pięknej, gdyż akt czytania jest aktem twórczym, angażującym silnie emocjonalnie i intelektualnie. W trakcie czytania każdy czytelnik tworzy własną wizję treści lekturowych, jest nie tylko konsumentem, lecz także współtwórcą kultury”<sup>24</sup>.

Naturalnym następstwem czytania jest również wzbogacanie słownictwa i podnoszenie poziomu kompetencji językowych. Wzrastanie w kulturze słowa odgrywa istotną rolę w kształtowaniu procesów komunikacji społecznej, jest także gwarantem swobodnego porozumiewania się z innymi członkami wspólnoty. Obcowanie z językiem, które stanowi fundament czytelnictwa, wpływa na zdolność formułowania myśli, rozwija umiejętności spójnego wypowiadania się, w tym retorycznego ukształtowania mowy, odpowiedniego doboru argumentów itd. Służy również w procesie wyrabiania własnego stylu wypowiedzi. Słowo pisane jest więc nie tylko jednym z fundamentów kultury, lecz również poszczególnych jej filarów: „Słowo żywe ma niezaprzeczalne związki nie tylko z procesem edukacji i animacją kulturalną, ale i z czytelnictwem, z tradycją bibliotek. Daje to współczesnemu bibliotekoznawstwu i czytelnictwu szerokie możliwości jego wykorzystania. Słowo, w dobie nowoczesnych środków i sposobów komunikacji, może stać się zarówno dla czytelników, bibliotekarzy, jak i badaczy z różnych dziedzin ważnym źródłem wiedzy o regionie, środowisku, edukacji, kulturze, tradycji. Cenną i niebagatelną rolę w upowszechnianiu czytelnictwa, historii książki i bibliotek oraz w teorii i praktyce sztuki żywego słowa pełnią zasoby biblioteczne”<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> A. Wajda, *Metodyka i organizacja czytelnictwa*, s. 24.

<sup>25</sup> M. Pietrzak, *Żywe słowo w bibliotece – przestrzeń kultury, edukacji, informacji*, w: *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku*, red. S. Skórka, Kraków 2013, s. 48.

W związku z powyższymi spostrzeżeniami rozpatrzenia wymaga także kwestia uczestnictwa w kulturze narodowej. Czytanie jest bowiem jedną z najdoskonalszych form kontaktu ze słowem – przede wszystkim zaś z mową ojczystą. Lektura może być przecież narzędziem przekazu tradycji, kultury i historii danego społeczeństwa. Jest ponadto śladem istnienia narodu, środkiem dokumentującym jego poczynania oraz zapisem rozwoju języka ojczystego. Pedagog Helena Radlińska uważa, że książka stanowi narzędzie kształtowania uczuć patriotycznych, a także czynnik scalający oraz integrujący społeczeństwo. Lata największej aktywności badaczki przypadają na okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to polskie słowo miało znaczenie kluczowe. Jego zadaniem było umacnianie i cementowanie wyniszczzonego, rozbitego przez okupantów narodu. O roli, jaką Radlińska przypisywała książce, można przeczytać w jednej z prac jej poświęconych: „Na lata kryzysu książki przypada intensywna działalność Radlińskiej [...]. Jej poglądy na rolę wychowawczą książki przedstawia się następująco: książka jest nie tylko dziełem narodu, lecz także jego twórcą, drogą wchodzenia w kulturę narodową i symbolem identyfikacji z narodem, jego historią i aktualną sytuacją. Książka jest najskuteczniejszym pomocnikiem wychowania w duchu patriotycznym. «Słowo polskie ucieleśniało i ucieleśnia ojczyznę» – mówi Radlińska. Losy książki są odbiciem wspólnych losów jej obywateli. Zagłada książki jest równoznaczna ze śmiercią niepodległego bytu społeczeństwa. Jego rozkwit powoduje narastanie miłości dla słowa. [...] Książka jako element pojęcia ojczyzny poszerza środowisko życia człowieka. [...] Przypisywanie książce funkcji integrującej społeczeństwo i naród jest jednym z podstawowych założeń wychowawczych Radlińskiej. [...] Książka, jako element wychowania w duchu internacjonalistycznym, pozwala wejść czytelnikowi w kulturę ogólnoludzką”<sup>26</sup>.

Należy także dodać, że czytanie prowadzi w pewien sposób do wymiany kulturowej. Książka jest bardzo dobrym narzędziem umożliwiającym przenoszenie i rozpowszechnianie informacji dotyczących innych kultur. Staje się to istotne ze względu na podkreślaną przez wielu badaczy różnorodność kulturową. Według nich nie ma jed-

<sup>26</sup> I. Lepalczyk, *Pedagogika biblioteczna Heleny Radlińskiej*, Łódź 1974, s. 30-31.



nej kultury – jest ich wiele<sup>27</sup>. Toteż „system wymiany praktyk symbolicznych” działa nie tylko w obszarze jednej kultury, ale również międzykulturowo oraz międzypokoleniowo. A zatem kultura, jak też należące do niej czytelnictwo stanowią pomost, który symbolicznie łączy ludzi żyjących w odległych względem siebie czasach: „Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń [...]. O kulturze mówić możemy dopiero wówczas, gdy odkrycie czy wynalazek zostaje zachowany, gdy jest przekazywany z pokolenia na pokolenie, gdy staje się dorobkiem trwałym zbiorowości ludzkiej, nie przyzwyczajeniem poszczególnej jednostki czy jej mniemaniem osobistym. Sformułowanie [to] podkreśla zbiorowy charakter kultury oraz szerokość jej zasięgu, wskazując na to, że wspólnota uczestniczących w niej osób obejmuje nie tylko żyjących aktualnie członków społeczeństwa. Kultura jako dobro dziedziczone tworzy swoistą więź między pokoleniami”<sup>28</sup>.

Jak udało się dostrzec, problematyka kultury jest rozległa. Jej definicje kształtują się w zależności od obranego punktu widzenia. Dlatego też w celu uszczegółowienia tego pojęcia zaczęto wyodrębniać różne typy czy też dziedziny kultury, jak np. kultura ekonomiczna, kultura artystyczna, kultura prawna itd. Pośród tych klasyfikacji znajduje się także kultura czytelnicza. Często określa się to pojęcie mianem odczytania lub kultury czytania. Terminy te odnosi się do wszystkich relacji między czytelnikiem a książką. W znaczeniu ogólnym można zdefiniować go jako „integralny zespół zamiłowań, zainteresowań, nawyków, wiadomości, umiejętności i sprawności czytelniczych, które umożliwiają najkorzystniejszy dla wszechstronnego rozwoju jej osobowości i twórczego funkcjonowania w społeczeństwie – kontakt jednostki ze słowem drukowanym”<sup>29</sup>.

Wynika z tego rzecz oczywista, jednak wymagająca podkreślenia. Otóż kultura czytelnicza jest bezpośrednio powiązana z czytelnic-

<sup>27</sup> W. Tatarkiewicz, *Parerga*, s. 75-76.

<sup>28</sup> M. Czerwiński, *Kultura i jej badanie*, s. 26.

<sup>29</sup> J. Andrzejewska, *Bibliotekarstwo szkolne. Teoria i praktyka*, t. 2: *Praca pedagogiczna biblioteki*, Warszawa 1996, za: A. Więk, *Kształtowanie kultury czytelniczej: rola biblioteki*, „Elektroniczne Czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie”, 10 (2016), s. 1.

twem, ponieważ niejako je opisuje oraz ocenia. Można powiedzieć, że to stan świadomości czytelniczej danego społeczeństwa, jak również jego przeświadczenia i oczekiwania względem czytelnictwa: „Generalnie przez kulturę czytelniczą można rozumieć zbiór norm społecznej recepcji tekstów piśmienniczych oraz zespół przeświadczeń społecznych dotyczących piśmiennictwa, a także poziom (zdolność) produkcji i rozpowszechniania tekstów drukowanych”<sup>30</sup>.

Do powyższych słów należy dopowiedzieć, że w ramach kultury czytelniczej mieszczą się również zachowania społeczne, których celem jest promowanie czytelnictwa. Staje się ono wówczas nie tylko pasją czy hobby, lecz sposobem na życie, a może nawet stylem życia. Niemniej trzeba pamiętać, że kultura czytelnicza sytuuje się wyłącznie w kontekście odbioru, o czym wspomina Jacek Wojciechowski, porównując kulturę literacką i czytelniczą<sup>31</sup>. Innymi słowy, istotny nie jest tu sam proces twórczy, jaki przebiega podczas pisania danej pozycji, lecz jej recepcja. Najłatwiej zobrazować to na przykładzie czynności czytania: „W sensie psychofizycznym, czyli niejako technicznym, «czytać» to tyle, co rozpoznawać znaki pisarskie (litery) i łączyć je w wyrazy lub większe jednostki znaczeniowe, kojarząc ich sens. Z kolei w znaczeniu psychologicznym istotę czytania wyznacza zapoznawanie się z treścią pisma, rozumienie myśli zawartych w tekście, czyli przekład tych treści na własne kategorie rozumowania. W tym znaczeniu czytanie uważa się za proces twórczy i często zalicza do niego wszystkie procesy myślowe, które uaktywniają się podczas interpretacji znaczeń i pojęć, przekazywanych w formie pisemnej. W sensie socjalno-kulturowym natomiast czytanie jest szczególną formą zachowania się, polegającą na twórczym uczestnictwie w pisemnej postaci komunikacji społecznej”<sup>32</sup>.

A zatem definicję czytelnictwa poszerzono w tym przypadku o aspekt twórczy czytania. Można by również dodać, że przeczytana treść zostaje skonfrontowana ze światopoglądem, przekonaniami lub hierarchią wartości odbiorcy, toteż dochodzi do sekwencji czynności myślowych. Oprócz tego zwrócono uwagę na fakt, że czytelnik jest zaangażowany w procesy pisemnej komunikacji społecznej, należy

---

<sup>30</sup> J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*, Kraków 2000, s. 25.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 25.

<sup>32</sup> *Tamże*, s. 17.

więc do pewnej wspólnoty. Dopiero w tym kontekście można przejść do rozpatrywania zagadnienia kultury czytelniczej.

W języku potocznym synonimicznie z terminem „czytanie” traktuje się termin „lektura”, jednak według niektórych badaczy pojęcie to jest nieco szersze. Oprócz samego etapu czytania (procesu odbioru) obejmuje również dwie fazy: wstępną, tzn. przedlekturową, oraz postlekturową<sup>33</sup>. W pierwszym etapie zarysowuje się nastawienie i cel czytania. W ostatnim natomiast tworzą się refleksje i przemyślenia dotyczące już przeczytanego tekstu.

Kultura czytelnicza jest więc pewnego rodzaju ukierunkowaniem człowieka na lekturę. Jednak nie koncentruje się tylko na relacji poszczególnych jednostek i książek, lecz również na więzi pomiędzy członkami społeczeństwa, których – rzecz jasna – łączy. To duchowa wspólnota utworzona na gruncie podobnych doświadczeń i nawyków, a także zbliżonych zainteresowań i aspiracji. Jednostki aktywnie uczestniczące w kulturze czytelniczej potrafią dostrzegać te same tropy lub odniesienia, jakie pojawiają się w otaczającej je rzeczywistości. Z tego względu możliwe jest pojmowanie kultury czytelniczej w znaczeniu szerokim (ponadjednostkowym) i węższym, skoncentrowanym na pojedynczym czytelniku: „Jadwiga Andrzejewska definiuje kulturę czytelniczą w szerokim znaczeniu jako ogół procesów i zjawisk związanych ze społecznym funkcjonowaniem książek i czasopism, natomiast w znaczeniu węższym (psychologicznym) – jako składnik osobowości, ukształtowany pod wpływem różnych czynników w toku obcowania z przekazami piśmiennymi”<sup>34</sup>.

Kulturę czytelniczą należy więc w sobie rozwijać, wykształcić pewne zachowania i nawyki w kontakcie z lekturą. Do najważniejszych elementów kultury czytelniczej zalicza się m.in. „systematyczny kontakt z książką i prasą, umiejętność doboru lektury i korzystania z informacji, odpowiednią metodę czytania, dążność do posiadania własnego księgozbioru oraz umiejętne spożytkowanie treści lektur”<sup>35</sup>. Amerykański pedagog Kelly Gallagher, propagując rozwój kultury czytelniczej, wymienia ponadto dziewięć korzyści, jakie przynosi czytanie:

<sup>33</sup> Tamże, s. 17-18.

<sup>34</sup> A. Więk, *Kształtowanie kultury czytelniczej*, s. 3.

<sup>35</sup> K. Wojciechowski, *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Wrocław 1986, s. 49.

1. Czytanie dają satysfakcję.
2. Czytanie rozwija dojrzałe słownictwo.
3. Dzięki czytaniu lepiej piszemy.
4. Czytanie jest trudne, a trudności są potrzebne.
5. Czytając, stajemy się mądrzejsi.
6. Czytanie przygotowuje do zaistnienia na rynku pracy.
7. Czytanie przynosi korzyści finansowe.
8. Czytanie otwiera drzwi do dalszej edukacji.
9. Czytanie broni nas przed uciskiem<sup>36</sup>.

Niestety wielu badaczy przewiduje kryzys kultury czytelnicej. W związku z tym poszukuje się środków, które mogłyby zaradzić zaistniałej sytuacji. Według Aleksandry Więk kluczową rolę w kształtowaniu opisywanej kultury odgrywa inicjacja czytelnicza rozumiana jako „zespół działań wychowawczych, uświadomionych oraz spontanicznych, prowadzących do wytworzenia u wychowanka względnie autonomicznej potrzeby korzystania z dóbr kultury – w tym wypadku obcowania z literaturą”<sup>37</sup>. Zauważa się przede wszystkim potrzebę odpowiednio wczesnego rozpoczęcia inicjacji, a także uczestniczenia w niej dorosłych pośredników: rodziców, nauczycieli oraz bibliotekarzy<sup>38</sup>. Takie stanowisko zajmuje m.in. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA), o czym pisze Agnieszka Łobocka: „Wytyczne IFLA podkreślają, że pierwsze lata w rozwoju dziecka są najważniejsze także w rozwoju języka, a bycie użytkownikiem biblioteki to pierwsze doświadczenie społeczne, które wyzwala ciekawość i wyobraźnię. Szczególny związek, który się tworzy dzięki zabawkom edukacyjnym, puzzlom, książkom-zabawkom, wpływa na późniejszy, uprzywilejowany stosunek dziecka do książki. Miejsce bogate w książki jest kamieniem węgielnym w późniejszej nauce czytania, a następnie pisania. Poza tym wczesne pozytywne doświadczenie pozostawia na dalsze życie zainteresowanie czytaniem i jego nauką”<sup>39</sup>.

---

<sup>36</sup> K. Gallagher, *Jak zachęcić do czytania? Minilekcje dla uczniów gimnazjum i liceum*, Gdańsk 2007, s. 35.

<sup>37</sup> A. Więk, *Kształtowanie kultury czytelnicej*, s. 3.

<sup>38</sup> *Tamże*, s. 1.

<sup>39</sup> A. Łobocka, *Biblioteki publiczne wobec potrzeb młodych odbiorców*, w: *Czytelnictwo w dobie informacji cyfrowej. Rozwój, bariery, technologie*, Warszawa 2015, s. 93.

Przyczyn kryzysu czytelnictwa upatruje się również w rozwoju kultury audiowizualnej, która spowodowała zmianę zachowań komunikacyjnych<sup>40</sup>. Spostrzeżenia te odnoszą się zwłaszcza do osób młodych, nastawionych na szybkie uzyskanie konkretnych informacji. Jest to niewątpliwie wynik upowszechnienia Internetu i związanych z nim możliwości. Dlatego też należy spojrzeć inaczej na wszelkie teksty kultury, w tym również na książkę. Niezwykle ważne jest, by biblioteki wdrażały nowe technologie oraz uwzględniały specyficzne potrzeby czytelników doby cyfrowej. Ostatecznie przecież kultura czytelnicza „stanowi niepodważalną wartość w rozwoju i funkcjonowaniu społecznym jednostki”<sup>41</sup>. Ponadto w szerszym ujęciu mówi wiele o stanie czytelnictwa i funkcjonowaniu książki w społeczeństwie.

## **Rola bibliotek w rozwijaniu kultury czytelniczej i komunikacji**

Biblioteki, mogące istotnie wpływać na rozwój kultury czytelniczej, już od czasów starożytnych postrzegano jako świątynie wiedzy oraz skarbnice informacji, które poprzez gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie zbiorów przyczyniają się do wzrostu intelektualnego i cywilizacyjnego społeczeństwa. Nie można tu nie docenić bibliotek kościelnych, które w kulturze europejskiej odegrały znaczną rolę. O ich istnieniu wspomina się bowiem już w kontekście funkcjonowania pierwszych gmin chrześcijańskich Rzymu i Konstantynopola, początek funkcjonowania tych księżnic datując na przełom II i III wieku. Były to instytucje bardzo zróżnicowane, zarówno jeśli chodzi o zasobność księgozbioru, jak i zasady funkcjonowania. Dość powiedzieć, że należały do nich zarówno małe biblioteki parafialne, jak i księżnice katedralne, kapitulne, kolegiackie, klasztorne i seminaryjne, kolegiów i akademii zakonnych, ale także biblioteki uniwersytetów oraz instytutów katolickich, a nawet bogate biblioteki papieskie, gromadzące unikatowe cymelia cenne dla światowego

<sup>40</sup> A. Dymmel, S. Kotuła, A. Znajomski, *Kultura czytelnicza i informacyjna – teoria i praktyka. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2015, s. 15.

<sup>41</sup> A. Więk, *Kształtowanie kultury czytelniczej*, s. 1.

dziedzictwa kultury. Jak można przeczytać w jednym z dokumentów: „Biblioteki kościelne, w których są zachowane, a także udośćniane powstałe na przestrzeni wieków skarby kultury ludzkiej i chrześcijańskiej, stanowią niewyczerpane bogactwo wiedzy, w którym każda wspólnota, tak świecka, jak i duchowna, może odnaleźć wspomnienie swojej przeszłości. [...] Kościół podejmuje się przechowywania w swoich bibliotekach wszystkiego co jest – dziś bardziej niż kiedykolwiek – nieodzowne dla rozwoju kultury, nie tylko w zakresie dotyczącym lepszej znajomości tradycji religijnej i kościelnej, ale także historii, sztuki i nauk właściwych tej kulturze, do której należymy i z której korzystamy. [...] Kościół, ofiarowując wszystkim ludom, wśród których istnieje możliwość korzystania z jego bibliotek, i zapewniając konieczną ich obsługę, prosi społeczność świecką o współdziałanie w ocalaniu, konserwacji i ocenie swego przebogatego dziedzictwa”<sup>42</sup>.

Obecnie działalność instytucji bibliotecznych znacznie wykracza poza przypisywane im dotychczas zadania. Współczesne biblioteki ewoluują, poszerzają ofertę oraz zmieniają charakter świadczonych usług, w wyniku czego przeobrażają się w lokalne ośrodki kultury. To instytucje wielowymiarowe o ogromnym potencjale i zasobie wartości. Biblioteki, podobnie jak książki, pełnią dziś wiele funkcji, m.in. edukacyjną, informacyjną, komunikacyjną czy rozrywkową. Często też angażują się w realizację zadań społecznych i kulturotwórczych, w tym również podejmowanych w celu promocji czytelnictwa oraz rozwijania kultury czytelniczej. W związku z tym rolę biblioteki można postrzegać w nieco węższym ujęciu tradycyjnym, jak też uwzględniającym innowacyjne formy świadczenia usług. Działalność bibliotek, zwłaszcza tych walczących o czytelnika, staje się coraz bardziej złożona i wieloaspektowa. Dlatego ważne jest uchwycenie tej roli w szerokim kontekście społecznym. Przede wszystkim należy zauważyć udział instytucji bibliotecznych w komunikacji społecznej. W związku z tym Zbigniew Żmigrodzki definiuje bibliotekę jako „określony i zorganizowany według właściwych sobie zasad system komunikacji społecznej”<sup>43</sup>. Wspominany system składa się z takich podstawowych elementów, jak:

<sup>42</sup> Papieska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury, *Biblioteki kościelne w misji Kościoła*, fides.org.pl/pdf/Papieska.pdf, 12.11.2020.

<sup>43</sup> *Bibliotekarstwo*, red. Z. Żmigrodzki, Warszawa 1998, s. 12.

- przygotowani zawodowo do jego obsługi ludzie,
- określone materiały biblioteczne,
- odpowiednio przygotowany lokal (pomieszczenie),
- racjonalna, służąca systemowi organizacja pracy,
- użytkownicy systemu – czytelnicy<sup>44</sup>.

Zgodnie z tym zadaniem bibliotek jest m.in. pośredniczenie w procesie komunikacji publicznej, przede wszystkim piśmienniczej i elektronicznej<sup>45</sup>. Zjawisko to J. Wojciechowski nazywa mediacją biblioteczną, której celem jest umożliwienie użytkownikom dostępu do komunikacyjnej oferty kreatorów, nadawców i dostawców, tak by została spożytkowana przez odbiorców. Biblioteki od zawsze zajmowały się pośrednictwem, jednak wraz z wkroczeniem komunikacji elektronicznej w obszar działań bibliotecznych wiele się zmieniło. Oprócz tworzenia własnych kolekcji biblioteki muszą organizować dostęp do zasobów cudzych, co wiąże się z całym szeregiem czynności i zabiegów przygotowawczych: „Miał i ma miejsce wybór z ogólnej podaży tego, co jest przez bibliotekę kierowane do obiegu i transmitowane do konkretnych adresatów. To zaś oznacza, że musi również nastąpić waloryzacja, ocena i akceptacja części przekazów, jak też odrzucenie tego, co ma pozostać (w ogóle lub jednorazowo) poza ofertą. [...] Sam wybór nie kończy postępowania przygotowawczego w mediacji. Wybrane przekazy, komunikaty, treści, informacje biblioteka musi jeszcze uporządkować – tworząc z nich autonomiczną strukturę, układ całkowicie nowy, więc taki, który poza biblioteką nigdzie nie istnieje. A to w tym celu, żeby wychwycić wszystkie możliwe relacje i ułatwić identyfikację treści, rozpoznanie zawartości, a zatem: wyszukanie tego, co właśnie potrzebne. Bez posortowania i wykreowania różnych struktur przedmiotowych (zagadnieniowych, dziedzinowych) oraz bez objaśniającego opisanie (katalogi, indeksy, bibliografie, metadane) efektywne korzystanie z podaży byłoby mało prawdopodobne”<sup>46</sup>.

Pośrednictwo bibliotek w komunikacji publicznej opiera się zatem m.in. na wyszukiwaniu, analizie i udostępnianiu informacji. Z tymi zadaniami łączy się ściśle kolejna funkcja instytucji bibliotecznych, która realizuje się w wizji biblioteki – centrum informacyjnego. Oprócz możliwości wypożyczenia książek, płyt lub filmów biblioteka

<sup>44</sup> *Tamże*, s. 12.

<sup>45</sup> J. Wojciechowski, *Biblioteka w komunikacji publicznej*, Warszawa 2010, s. 70.

<sup>46</sup> *Tamże*, s. 71.

publiczna powinna zapewnić czytelnikom dostęp do szeroko rozumianej informacji. Jednak trzeba podkreślić, że nie mówi się w tym kontekście tylko o przekazach naukowych lub specjalistycznych. Do działań biblioteki publicznej w tej sferze należy również rozpowszechnianie informacji biznesowej (gospodarczej), europejskiej, lokalnej, publicznej oraz związanej z życiem codziennym<sup>47</sup>. Zakres tematyczny jest tutaj szeroki. Będą to zatem wiadomości dotyczące możliwości kształcenia, ofert pracy, lokalnych inicjatyw kulturalnych oraz informacje o działalności władz lokalnych czy obowiązujących przepisach prawnych<sup>48</sup>.

Informacja, pomimo swojej niematerialnej postaci, jest dzisiaj pewnym rodzajem towaru, a biblioteki jako instytucje usługowe są nastawione na jej dystrybucję. Bez wątplenia kultura jest budowana na informacji będącej produktem ludzkiej myśli. Zwraca się przy tym uwagę na jej charakter kulturotwórczy: „Informacja jako obiekt tworzący czy raczej współtworzący kulturę jest zagadnieniem rzadko spotykanym w literaturze przedmiotu. Być może wynika to z oczywistości faktu, iż informacja spełnia wszystkie kryteria kulturotwórcze. [...] Informacja od zawsze kształtowała świat i wyobrażenie o nim. Od zawsze, tzn. odkąd wykształciły się pierwsze kodony językowe pomiędzy poszczególnymi gatunkami zwierząt, a ostatecznie człowieka. Zachowania jednych wpływały na zachowania drugich, dawały poszczególnym jednostkom asumpt, sygnał do działania. Do działania, czyli do tworzenia. Na tworzeniu natomiast zasada się kultura przez niektórych nazywana cywilizacją. Można by ten proces porównać do ciała, w którym żyły tłoczą informacje do najważniejszych tkanek organizmu; informacje złe, niszczyielskie deformują organizm i wypaczają jego naturalny obraz. Informacje dobre, tj. budujące i kreatywne, modelują go i nadają mu nowy, lepszy charakter. Stąd mowa o kulturotwórczej roli informacji”<sup>49</sup>.

---

<sup>47</sup> S. Cisek, *Funkcje i role bibliotek naukowych i publicznych w społeczeństwie wiedzy*, researchgate.net/publication/259570218\_Funkcje\_i\_rola\_bibliotek\_naukowych\_i\_publicznych\_w\_spoleczenstwie\_wiedzy, 28.09.2020.

<sup>48</sup> A. Baszko, *Funkcje bibliotek publicznych w kontekście potrzeb współczesnych użytkowników*, w: *Stagnacja czy kreacja? Biblioteka w procesie aktywizacji kulturalnej miasta*, red. A. Kraszewska, Poznań 2010, s. 50.

<sup>49</sup> D. Ziarkowski, *Informacja i jej rola w procesie kulturotwórczym*, „Elektroniczne Czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie”, 7 (2015), s. 1-2.



## Rola bibliotek w integrowaniu społeczności lokalnych

Miejszem przechowywania ludzkiej myśli stała się od czasów starożytnych właśnie księżnica. Chociażby z tego względu można z góry powiedzieć, że instytucja biblioteczna spełnia funkcję kulturotwórczą. Jednak zakres jej działań w tym kontekście jest znacznie szerszy. Candy Hillenbrand, zajmująca się bibliotekami w wymiarze kulturotwórczym i społecznym, wyróżnia ich następujące funkcje, mogące stanowić zarazem wskaźnik kapitału społecznego:

- biblioteki jako miejsca bezpieczne i spokojne,
- biblioteki jako miejsca spotkań,
- biblioteki jako miejsca, w których można spokojnie porozmawiać ze znajomymi,
- biblioteki jako miejsca, w których można poznać nowych ludzi i przyjaźnie rozmawiać z kimś nieznanym,
- biblioteki jako miejsca, w których można rozmawiać z kompetentnym personelem,
- biblioteki jako miejsca, w których w otoczeniu innych ludzi można spędzić czas w ciszy<sup>50</sup>.

Z kolei Svanhild Aabø, Ragnar Audunson i Vårheim Andreas wyszczególnili następujące funkcje nowoczesnej biblioteki:

- biblioteka jako plac, agora,
- biblioteka jako miejsce spotkań z innymi,
- biblioteka jako sfera publiczna,
- biblioteka jako miejsce spędzania czasu ze znajomymi,
- biblioteka jako metamięjsce spotkań – miejsce, w którym ludzie umawiają się, by spotkać się gdzie indziej, czyli miejsce zbiórki,
- biblioteka jako miejsce spotkań wirtualnych<sup>51</sup>.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że biblioteka jest przestrzenią, w której spotykają się ludzie. Dochodzi pomiędzy nimi do interakcji, wymiany poglądów oraz podejmowania wspólnych inicjatyw. W instytucjach bibliotecznych zachodzą więc procesy komunikacji społecznej również pośród konkretnych jednostek – czytelników.

---

<sup>50</sup> C. Hillenbrand, *A Place for All: Social Capital at the Mount Barker Community Library, South Australia*, „Australasian Public Libraries and Information Services”, 2 (2005), s. 41-60.

<sup>51</sup> S. Aabø, R. Audunson, A. Vårheim, *How Do Public Libraries Function as Meeting Places?*, „Library and Information Science Research”, 1 (2010), s. 16-26.

ków. Użytkownicy bibliotek stanowią wspólnotę, tworzy się między nimi więź, która jest szczególnie istotna w budowaniu, rozwijaniu i propagowaniu kultury lokalnej i narodowej. Kulturotwórczy charakter instytucji bibliotecznej wynika więc również z jej funkcji społecznej, której znaczenie podkreślają autorki Małgorzata Siadaczka i Marzena Szafińska-Chadała: „Poza podstawową funkcją biblioteczno-informacyjną biblioteki coraz częściej zaspokajają potrzeby kulturalne oraz kreują otwarte przestrzenie społeczne, w których znajdują się miejsca komunikacji międzyludzkiej. [...] Jeśli biblioteki chcą wzmocnić swoją rolę i znaczenie, muszą ewoluować, tak by funkcjonowały nie tylko jako miejsce na materiały, lecz dla ludzi. To właśnie społeczna funkcja «information commons» – przestrzeni do indywidualnej i wspólnej pracy oraz aktywności towarzyskiej i społecznej, a także oferowanie publikacji niedostępnych online – pozwoli bibliotekom przetrwać”<sup>52</sup>.

Wynika stąd, że wspomniany wielokrotnie udział bibliotek w komunikacji jest zarazem sposobem integracji danej społeczności. Instytucja biblioteczna może stanowić spoiwo łączące członków środowiska lokalnego, ponieważ jest dogodnym miejscem wymiany myśli i poglądów, nawiązywania relacji oraz zaspokajania potrzeby kontaktów towarzyskich. Z tego względu biblioteki publiczne koncentrują działalność na określonym obszarze, pośród miejscowej społeczności, co przynajmniej w jakimś stopniu pozwala skonkretyzować potrzeby danego środowiska<sup>53</sup>. Instytucja biblioteczna ma więc charakter środowiskowy, o czym w następujący sposób pisze J. Wojciechowski: „W działaniu prointegracyjnym przejawia się środowiskowy charakter biblioteki. Funkcjonuje bowiem w środowisku właśnie, świadczy usługi dla środowiska i nawiązuje ściśle relacje ze środowiskiem – od bardzo ogólnych po bliskie oraz najbliższe [...]. Niezależnie od przypisania do różnych, zewnętrznych struktur organizacyjnych biblioteka zapewnia dostęp do komunikacji publicznej oraz aranżuje ofertę programową na miejscu, dla członków swojego otoczenia środowiskowego, przyczyniając się też do poprawy wewnątrzśrodowiskowych

---

<sup>52</sup> M. Siadaczka, M. Szafińska-Chadała, *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze jako „trzecie miejsce”*, „Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze”, 6 (2014), s. 77.

<sup>53</sup> A. Baszko, *Funkcje bibliotek publicznych*, s. 34.

relacji, jest więc jednoznacznie instytucją przede wszystkim wspólnotową. [...] Bo każda biblioteka ma charakter środowiskowy, niezależnie nawet od tego, w jakim stopniu realizuje funkcję integracyjną. Jest w nim «zanurzona», pozostaje w bliskich relacjach, funkcjonuje na rzecz i dla bezpośredniego środowiska z pełnym rejestrem swoich powinności, nie tylko prointegracyjnych, oraz rozpowszechnia informacje o tym środowisku<sup>54</sup>.

Jednakże trzeba pamiętać, że społeczność lokalna stanowi różnorodne zbiorowisko, wśród którego znajdują się użytkownicy o odmiennych wymaganiach i potrzebach. W obrębie publicznej instytucji bibliotecznej spotykają się nierzadko ludzie w różnym wieku, o rozmaitych zainteresowaniach, którzy być może poza biblioteką nie mieliby okazji, by zbudować między sobą jakiegokolwiek relacje. Mediacyjny charakter instytucji bibliotecznych polega więc również na scalaniu społeczeństwa już na poziomie lokalnym. W tym aspekcie biblioteki odegrały szczególną rolę podczas przemian ustrojowych w Polsce: „Po roku 1989 polskie biblioteki publiczne zostały włączone w dwa ważne procesy transformacji: w budowę społeczeństwa demokratycznego na szczeblu społeczności lokalnych i w kształtowanie polskiego społeczeństwa informacyjnego ze wszystkimi skutkami przeobrażeń kulturowych o fundamentalnym znaczeniu. Zmienność historyczna roli i miejsca większości instytucji oświatowych, społecznych i gospodarczych wymusiła również na wszystkich księżnicach publicznych konieczność dostosowania zadań, oferty usług informacyjnych i form działalności edukacyjno-kulturalnych nakierowanych na inne oczekiwania użytkowników, niż miało to miejsce przed trzydziestu czy nawet dwudziestu laty. Niepostrzeżenie biblioteki publiczne na szczeblu społeczności lokalnych włączyły się w budowę społeczeństwa demokratycznego poprzez zmianę form i oferty usług adresowanych głównie do członków określonej społeczności<sup>55</sup>”.

Niemniej jednak zadania bibliotek publicznych w omawianym zakresie są nadal aktualne. Dzieje się tak również ze względu na postępujący rozwój cyfryzacji i medializacji, z którymi wiążą się zagro-

<sup>54</sup> J. Wojciechowski, *Biblioteka w komunikacji publicznej*, s. 182-183.

<sup>55</sup> M. Walczak, *Rola polskich bibliotek publicznych w społecznościach lokalnych na miarę oczekiwań społecznych początku XXI wieku*, w: *Rola bibliotek w lokalnej przestrzeni informacyjnej, edukacyjnej i kulturalnej*, red. E. Poniedziałek, Poznań – Kalisz – Konin 2009, s. 6.

zenia i niebezpieczeństwa dla środowisk lokalnych, chociaż umożliwiają one stały, zdalny kontakt poszczególnych jednostek za pośrednictwem Internetu i telefonii komórkowej. W społeczeństwach informacyjnych istnieje silne poczucie przynależności do wspólnoty globalnej, natomiast może tym samym zanikać świadomość tożsamości rdzennej, regionalnej. Warto w tym kontekście przytoczyć słowa Mariana Walczaka, który ujmuje problem następująco: „Internet wygenerował globalne usługi. Do takich należą przede wszystkim: poczta elektroniczna, handel elektroniczny, telefonia komórkowa tak zwanej trzeciej generacji, pozwalająca na aktywne przesyłanie obrazu i dźwięku. Masowość tych mediów rodzi jednakże zagrożenie związane z brakiem umiejętności odróżniania wiadomości istotnych od mniej ważnych, mimo że stwarza nieograniczoną nieomal możliwość kontaktów z ludźmi w bardzo odległych miejscach. Rodzi się swoisty socjologiczny paradoks, polegający na tym, iż człowiek może więcej wiedzieć o tym, co dzieje się w odległych zakątkach globu ziemskiego, ale nie jest świadomy wydarzeń w najbliższym otoczeniu. Bezpośrednie kontakty międzyludzkie w globalnym społeczeństwie informacyjnym są zastępowane coraz częściej kontaktami za pomocą poczty elektronicznej. Pogłębia się w ten sposób samotność człowieka, która prowadzi do alienacji jednostki ludzkiej. Zjawisko to generuje nowe postawy i zachowania autoteliczne pozostające nie bez wpływu na ludzkie myślenie i przeżywanie oraz wybory życiowe, zawodowe, rodzinne”<sup>56</sup>.

Nasuwa się zatem wniosek, że potrzeba przebywania z drugim człowiekiem w rzeczywistości jest coraz mniejsza. Właśnie dlatego angażowanie członków społeczności lokalnych do podejmowania wspólnych działań i inicjatyw, a także udostępnianie przestrzeni, w której po prostu można spędzić ze sobą czas, jest dziś niezwykle istotne. Instytucje biblioteczne chętnie korzystają z możliwości, jakie oferują nowoczesne technologie, jednocześnie zachęcając do nawiązywania kontaktów poza sferą wirtualną. Celem podtrzymania społecznych więzi biblioteki publiczne podejmują się przedsię-

---

<sup>56</sup> M. Walczak, *Fundamentalne zmiany kulturowe w wyniku medializacji wszystkich obszarów życia społeczno-gospodarczego i jednostkowego*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 1 (2012), s. 65-66.

wzięć, do których oprócz większych eventów takich jak festyny czy imprezy rodzinne zaliczają się np. przestrzenie twórcze, czyli tzw. *makerspace*<sup>57</sup>. Są to strefy kreatywne, w których użytkownicy instytucji bibliotecznych mogą wspólnie spędzić czas upływający na rozmaitych czynnościach i zadaniach kulturalnych, artystycznych lub naukowych. Oprócz miejsc przeznaczonych na takie aktywności jak majsterkowanie lub szydełkowanie biblioteki organizują także przestrzenie, w których narzędziami pracy są zaawansowane technologie, np. drukarki 3D<sup>58</sup>.

Biblioteki są więc dziś domami kultury, świetlicami oraz galeriami. To miejsca spotkań autorskich, lekcji bibliotecznych, wystaw. Co więcej, taką pozycję biblioteki nakreśla Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, która obowiązuje od stycznia 2012 roku. W świetle tego zapisu istnieje możliwość łączenia bibliotek publicznych z instytucjami kultury nie będącymi bibliotekami. Natomiast sama biblioteka publiczna może stanowić samodzielną instytucję kultury lub wejść w skład innej instytucji kultury<sup>59</sup>. Małgorzata Pietrzak przewiduje natomiast, że „szczególna rola w realizacji zadań kulturotwórczych i edukacyjnych przypadnie tym bibliotekom, które istnieć będą w symbiozie z innymi instytucjami (centrum kultury, muzeum). Tym samym biblioteka będzie realizować także zadania i cele nakreślone przez macierzystą instytucję kultury”<sup>60</sup>.

Jeszcze inni badacze wskazują, że biblioteka jako taka z założenia jest już sama w sobie instytucją kultury. Niezależnie od przyjętego punktu widzenia trzeba podkreślić, że biblioteki niewątpliwie wspie-

---

<sup>57</sup> A. Koszowska, *Co to jest makerspace i jak zorganizować to w bibliotece?*, docplayer.pl/105866452-Co-to-jest-makerspace-i-jak-zorganizowac-to-w-bibliotece.html, 02.05.2020.

<sup>58</sup> M. Wojciechowska, *Rozwój oferty usługowej bibliotek i usługi kreatywne jako próba zwiększania konkurencyjności. Przykład makerspace*, w: *Mobilnie, interaktywnie, kompetentnie. Usługi, media i technologie informacyjno-komunikacyjne w nowoczesnej bibliotece*, red. M. Wojciechowska, M. Cyrklaff-Gorczyca, Warszawa 2019, s. 259.

<sup>59</sup> Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011, nr 207, poz. 1230, isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20112071230, 25.06.2021.

<sup>60</sup> M. Pietrzak, *Żywe słowo w bibliotece – przestrzeń kultury, edukacji, informacji*, w: *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej*, s. 52.

rają rozwój ogólnokulturalny. Przede wszystkim instytucje biblioteczne propagują oraz umacniają kształtowanie kultury czytelniczej poszczególnych jednostek, jak i – w szerszym ujęciu – konkretnych grup społeczności. Należy też stwierdzić, że biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe, służą także zachowaniu dziedzictwa kulturowego. Zadaniem bibliotek jest więc wkład w ogólnokulturalny i społeczny rozwój środowiska oraz wspieranie jego tożsamości kulturowej, a także regionalnej. Formą realizacji tych zobowiązań wśród miejscowej ludności staje się np. tworzenie wystaw poświęconych regionowi i wydawnictwom regionalnym, organizowanie spotkań autorskich z przedstawicielami regionu, wydawanie lokalnej prasy (gazetki bibliotecznej lub gazety gminnej), wspieranie szkół w organizacji lekcji oraz konkursów poświęconych regionowi<sup>61</sup>. W niektórych krajach biblioteki pełnią również funkcję ośrodków życia lokalnego, o czym pisze Agnieszka Baszko: „Ambicją biblioteki publicznej w Holandii jest, by była ona postrzegana jako centrum życia lokalnego. Jako miejsce, do którego ludzie niezależnie od wieku, wykształcenia, pozycji społecznej itd. przychodzą często i chętnie, nie tylko po to, by wypożyczyć książkę czy uzyskać potrzebną informację, ale także wtedy, gdy chcą jedynie w miłej atmosferze i otoczeniu przeczytać gazetę, wypić kawę czy spotkać się ze znajomymi, zostawiając dziecko w przybibliotecznej sali zabaw”<sup>62</sup>.

Tym samym biblioteka publiczna staje się nierzadko lokalnym centrum kultury, którego celem jest wzbogacenie kulturalne społeczności dzięki różnorodnych propozycji i równym dostępie do dóbr kultury. Ośrodki te łączą ofertę wielu innych instytucji, w wyniku czego czytelnik ma możliwość poszerzenia wiedzy w wielu obszarach kultury, np. malarstwa, muzyki, pisarstwa itd. Co więcej, biblioteki coraz częściej zajmują się organizacją spotkań oraz imprez tematycznych, które pozwalają na aktywny udział uczestników nie tylko w poznawaniu i zgłębianiu kultury, ale także jej tworzeniu. Instytucje biblioteczne uczestniczą więc w popularyzacji wszystkich najważniejszych dziedzin kultury.

---

<sup>61</sup> M. Śmiecińska, *Wystawa formą promocji informacji o regionie*, „Blżej Biblioteki”, 2 (2014), s. 5.

<sup>62</sup> A. Baszko, *Funkcje bibliotek publicznych*, s. 52.

Ściśle powiązana z kulturotwórczą i społeczną rolą bibliotek jest ich funkcja edukacyjna. Właściwie wszystkie wymieniane dotychczas zadania instytucji bibliotecznych wzajemnie się warunkują i dopełniają. Podobnie jest z funkcją edukacyjną, która – co warto zaznaczyć – stanowi domenę nie tylko bibliotek naukowych czy szkolnych. Biblioteki publiczne także mają swój udział w kształtowaniu postaw czytelniczych, jak również w samej inicjacji czytelniczej. Instytucje te stanowią nierzadko alternatywę dla placówek systemu oświatowego. Uzupełniają i utrwalają niejako umiejętności zdobyte w szkołach, rozwijają naukowe zainteresowania, jednocześnie oferują dogodne miejsce zgłębiania wiedzy. Jak zauważa Władysław Michnal: „Aktualizacja wiedzy ogólnej i zawodowej, podnoszenie kwalifikacji, przyuczanie do nowych zawodów, nauka języków obcych – to problemy dzisiaj niezwykle aktualne. Nie ma innej instytucji w Polsce, powszechnie dostępnej, która mogłaby bezpłatnie zapewnić lekturę dla tych form kształcenia i samokształcenia”<sup>63</sup>.

Pożądane w bibliotekach publicznych są także inicjatywy związane z edukacją medialną, które powinny towarzyszyć „lekcjom bibliotecznym, instruktażom korzystania z elektronicznych katalogów i kartotek, korzystania z internetowych połączeń z bazami bibliograficznymi innych ksiąźnic”<sup>64</sup>. Jednakże sama oferta nowych usług bibliotecznych (tj. zamawianie książek przez Internet, tworzenie mediatek, telefoniczne i e-mailowe kontakty z czytelnikami) jest już poniekąd edukacją medialną<sup>65</sup>.

Oprócz wymienionych w kontekście kulturotwórczym i społecznym ról oraz funkcji bibliotek za Wojciechowskim można by wskazać również inne, tj. intelektualną, rozrywkową, substytucyjną, estetyczną<sup>66</sup>. Wszystkie te zadania nawzajem się uzupełniają i przenikają, tworząc obraz instytucji bibliotecznej na miarę oczekiwań współczesnych czytelników.

---

<sup>63</sup> W. Michnal, *Polskie biblioteki publiczne w służbie społeczeństwa*, w: *Biblioteka w społeczności lokalnej. Materiały z sympozjum*, red. S. Krzywicki, J. Pasztelaniec-Jarzyńska, Warszawa 1993, s. 33-34.

<sup>64</sup> A. Baszko, *Funkcje bibliotek publicznych*, s. 49.

<sup>65</sup> *Tamże*, s. 49.

<sup>66</sup> J. Wojciechowski, *Uwagi o typologii bibliotek*, „Biblioteka”, 5 (2001), s. 111.

Rzecz jasna, trudno jest w tej chwili wyrokować, jakie miejsce w systemie kultury i edukacji będą za kilkadziesiąt lat zajmować biblioteki. Istnieje wiele zagrożeń dla ich dalszego rozwoju, a nawet bytu. Wydaje się jednak, że w dzisiejszym społeczeństwie cyfrowym nie ma drugiej podobnej instytucji, która by mogła w pełni przejąć ich zadania. Różnorodność oferty bibliotek nastawiona nie tylko na edukację i informację sprawia, że zwiększają one szanse integracji społecznej i kulturowej różnych grup mieszkańców, zarówno tych świetnie wykształconych i sytuowanych, jak i tych, którzy zmagają się z wykluczeniem społecznym, a nawet problemami bytowymi. Niewątpliwie nie do przecenienia jest fakt, że współczesne biblioteki traktowane są w odbiorze społecznym miejsca należące do najbezpieczniejszych, budzących zaufanie wśród różnych grup społecznych.

## Bibliografia

- Aabø S., Audunson R., Vårheim A., *How Do Public Libraries Function as Meeting Places?*, „Library and Information Science Research”, 1 (2010), s. 16-26.
- Baszko A., *Funkcje bibliotek publicznych w kontekście potrzeb współczesnych użytkowników*, w: *Stagnacja czy kreacja? Biblioteka w procesie aktywizacji kulturalnej miasta*, red. A. Kraszewska, Poznań 2010, s. 34-52.
- Bibliotekarstwo*, red. Z. Żmigrodzki, Warszawa 1998.
- Bourdieu P., Passeron J.C., *Reproduction in Education, Society and Culture*, London 1970.
- Cisek S., *Funkcje i role bibliotek naukowych i publicznych w społeczeństwie wiedzy*, [researchgate.net/publication/259570218\\_Funkcje\\_i\\_role\\_bibliotek\\_naukowych\\_i\\_publicznych\\_w\\_spoleczenstwie\\_wiedzy](https://researchgate.net/publication/259570218_Funkcje_i_role_bibliotek_naukowych_i_publicznych_w_spoleczenstwie_wiedzy), 28.09.2020.
- Czerwiński M., *Kultura i jej badanie*, Wrocław 1971.
- Dymmel A., Kotuła S., Znajomski A., *Kultura czytelnicza i informacyjna – teoria i praktyka. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2015.
- Gallagher K., *Jak zachęcić do czytania? Minilekcje dla uczniów gimnazjum i liceum*, Gdańsk 2007.
- Hillenbrand C., *A Place for All: Social Capital at the Mount Barker Community Library, South Australia*, „Australasian Public Libraries and Information Services”, 2 (2005), s. 41-60.
- Jamka B., *Czynnik ludzki we współczesnym przedsiębiorstwie: zasób czy kapitał?*, Warszawa 2011.



- Kisilowska M., *Kompetencje informacyjne jako kompetencje kulturowe*, w: *Kultura książki i informacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek*, red. A. Pulikowski, Katowice 2017, s. 327-339.
- Klonowski J., *Doskonalenie umiejętności interpersonalnych bibliotekarzy: pierwszy kontakt z klientem*, „Bibliotekarz”, 1 (2004), s. 8-12.
- Kłoskowska A., *Społeczne ramy kultury*, Warszawa 1972.
- Konopacki J., *UŁ komentuje: dlaczego nasz mózg lubi czytanie?*, biuroprasowe - uni-lodz.prowly.com/29024-ul-komentuje-dlaczego-nasz-mozg-lubi-czytanie, 10.07.2020.
- Koszowska A., *Co to jest makerspace i jak zorganizować to w bibliotece?*, docplayer.pl/105866452-Co-to-jest-makerspace-i-jak-zorganizowac-to-w-bibliotece.html, 02.05.2020.
- Kultura*, w: *Encyklopedia PWN*, encyklopedia.pwn.pl/haslo/kultura;3928887.html, 01.09.2019.
- Lepalczyk I., *Pedagogika biblioteczna Heleny Radlińskiej*, Łódź 1974.
- Łobocka A., *Biblioteki publiczne wobec potrzeb młodych odbiorców*, w: *Czytelnictwo w dobie informacji cyfrowej. Rozwój, bariery, technologie*, red. M. Wojciechowska, Warszawa 2015, s. 92-101.
- Markowski M., Burzyńska A., *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2006.
- Michnal W., *Polskie biblioteki publiczne w służbie społeczeństwa*, w: *Biblioteka w społeczności lokalnej. Materiały z symposium*, red. S. Krzywicki, J. Pasztelaniec-Jarzyńska, Warszawa 1993, s. 27-35.
- Papieska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury, *Biblioteki kościelne w misji Kościoła*, fides.org.pl/pdf/Papieska.pdf, 12.11.2020.
- Pietrzak M., *Żywe słowo w bibliotece – przestrzeń kultury, edukacji, informacji*, w: *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku*, red. S. Skórka, E. Piotrowska, Kraków 2013, s. 48-52.
- Siadaczka M., Szafińska-Chadała M., *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Marii Grzegorzewskiej w Zielonej Górze jako „trzecie miejsce”*, „Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze”, 6 (2014), s. 77-86.
- Śmiecińska M., *Wystawa formą promocji informacji o regionie*, „Bliżej Biblioteki”, 2 (2014), s. 5-7.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.
- Tatarkiewicz W., *Parerga*, Warszawa 1978.
- Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011, nr 207, poz. 1230, isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20112071230, 25.06.2021.
- Wajda A., *Metodyka i organizacja czytelnictwa*, Bydgoszcz 1979.

- Walczak M., *Fundamentalne zmiany kulturowe w wyniku medializacji wszystkich obszarów życia społeczno-gospodarczego i jednostkowego*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 1 (2012), s. 58-79.
- Walczak M., *Rola polskich bibliotek publicznych w społecznościach lokalnych na miarę oczekiwań społecznych początku XXI wieku*, w: *Rola bibliotek w lokalnej przestrzeni informacyjnej, edukacyjnej i kulturalnej*, red. E. Poniedziałek, Poznań – Kalisz – Konin 2009, s. 6.
- Więk A., *Kształtowanie kultury czytelnicy: rola biblioteki*, „Elektroniczne Czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie”, 10 (2016), s. 1-13.
- Wojciechowska M., *Rozwój oferty usługowej bibliotek i usługi kreatywne jako próba zwiększania konkurencyjności. Przykład makerspace*, w: *Mobilnie, interaktywnie, kompetentni. Usługi, media i technologie informacyjno-komunikacyjne w nowoczesnej bibliotece*, red. M. Wojciechowska, M. Cyrklaff-Gorczyca, Warszawa 2019, s. 257-274.
- Wojciechowski J., *Biblioteka w komunikacji publicznej*, Warszawa 2010.
- Wojciechowski J., *Czytelnictwo*, Kraków 2000.
- Wojciechowski J., *Uwagi o typologii bibliotek*, „Biblioteka”, 5 (2001), s. 109-122.
- Wojciechowski K., *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, Wrocław 1986.
- Ziarkowski D., *Informacja i jej rola w procesie kulturotwórczym*, „Elektroniczne Czasopismo Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie”, 7 (2015), s. 1-6.

## Streszczenie

W artykule przedstawiono zagadnienie czytelnictwa jako zjawiska wpisującego się w mechanizmy społeczno-kulturowe. Zwrócono uwagę zarówno na indywidualny kontakt z kulturą, jak i jej odbiór w powiązaniu z interakcjami społecznymi. Podkreślono rolę biblioteki w popularyzowaniu kultury, ale także jej zadania edukacyjne i społeczne. Podczas gdy w tradycyjnym ujęciu biblioteka miała być skoncentrowana na świadczeniu usług informacyjnych oraz zapewnianiu dostępu do literatury, to najnowsze rozwiązania pokazują, że większe korzyści można osiągnąć dzięki poszerzeniu jej funkcji, zwłaszcza gdy dostęp do źródeł w coraz większym stopniu zapewniają bazy elektroniczne. Dlatego wydaje się, że biblioteki powinny poza tradycyjną działalnością realizować programy nastawione na aktywizację kulturalną i integrację społeczną, wspierające rozwój kapitału kulturowego oraz społecznego.

## Słowa kluczowe

czytelnictwo, społeczna rola bibliotek, kapitał kulturowy, kultura czytelnicza

## **READING IN THE CONTEXT OF ANALYSES AND DISCUSSIONS ON CULTURAL CAPITAL AND THE SOCIAL ROLE OF LIBRARIES**

### **Summary**

The article presents the issue of reading as a phenomenon inscribed in socio-cultural mechanisms. Attention was paid to both individual contacts with culture and its reception in connection with social interactions. The role of the library in the promotion of culture, but also its educational and social tasks have been emphasised. While the traditional view of the library was focused on providing information services and access to literature, the latest solutions show that greater benefits can be achieved by expanding its functions, especially when access to sources is increasingly provided via electronic databases. Therefore, it seems that libraries, apart from their traditional activities, should implement programmes aimed at cultural activation and social integration, supporting the development of cultural and social capital.

### **Keywords**

reading, social role of libraries, cultural capital, reading culture